

PROTOKÓŁ NR 10/21
POSIEDZENIA KOMISJI SKARG, WNIOSKÓW I PETYCJI
z dnia 2 czerwca 2021 r.
- tryb zdalny obradowania-

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 9:45 i trwało do 11:30, zostało poprowadzone w trybie zdalnym obradowania przez Przewodniczącą Teresę Sadowską. W posiedzeniu udział wzięło 5 członków Komisji (lista obecności - zał. nr 1), strona skarżąca – pani [zanonimizowano], kierownicy poszczególnych działów w Powiatowym Zakładzie Aktywności Zawodowej w Gryfinie – Izabela Rzeźnicka, Monika Bielecka, Agnieszka Kurpiel, Edward Kasendra, Wojciech Janiak i Andrzej Grenda. Przewodnicząca otworzyła posiedzenie, stwierdziła quorum i poprowadziła obrady. Głównym tematem posiedzenia było rozpatrzenie skargi na działalność Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej w Gryfinie z dnia 28 kwietnia 2021 r.*

Ad. 2

Porządek obrad 10 posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji został przedstawiony, stanowi **zał. nr 2**.

Ad.3

Protokół nr 9/21 Komisji Skarg, Wniosków i Petycji z dnia 25 maja 2021 r. został przyjęty **jednogłośnie**.

Ad.4

Rozpatrzenie skargi na działalność Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej w Gryfinie z dnia 28 kwietnia 2021 r.

Radna Aleksandra Misiuna – Gólcz powiedziała, że posiada pismo z dnia 1 czerwca 2021 roku pani Edyty Chalkias, kierownika działu pakowania i konfekcjonowania w PZAZ w Gryfinie dot. powyższej skargi i za zgodą Przewodniczącej Komisji odczytała je: „Jestem pracownikiem PZAZ Gryfino, obecnie przebywam na urlopie wychowawczym, chciałabym wyrazić swoje poparcie dla Pani [zanonimizowano]*. Pani [zanonimizowano]* w PZAZ zatrudniona jest od początku istnienia zakładu, jest osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym. W momencie rekrutacji było wiadomo, że porusza się na wózku inwalidzkim, niepełnosprawność uniemożliwia jej wykonywanie wielu czynności oraz, że potrzebuje pomocy osób trzecich w codziennym funkcjonowaniu. Praca w pzaaz jest jej oknem na świat, do tej pory zamknięta w "czterech ścianach", bez możliwości fizycznego kontaktu z drugim człowiekiem dostała szansę na nowe życie. Uwierzyła, że pomimo swoich

ograniczeń może zarabiać, decydować o sobie, czynnie uczestniczyć w życiu zakładu. W momencie utraty zatrudnienia pani [zanonimizowano] utraci również możliwość rehabilitacji społecznej oraz zawodowej, zostanie jej zabrana szansa na "normalne życie" , dla nas normalne, dla niej cały świat,,. Pismo stanowi **zał. nr 3** do protokołu.*

Od tego momentu w posiedzeniu uczestniczył Radny Remigiusz Rzepczak (4+1=5) oraz kierownicy poszczególnych działów w Powiatowym Zakładzie Aktywności Zawodowej w Gryfinie – Izabela Rzeźnicka, Monika Bielecka, Agnieszka Kurpiel, Edward Kasendra, Wojciech Janiak i Andrzej Grenda.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska poinformowała, że Komisja Skarg, Wniosków i Petycji zebrała się po raz kolejny w sprawie rozpatrzenia skargi dotyczącej działalności Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej w Gryfinie, którą wniosła pani [zanonimizowano]* (skarga stanowi **zał. nr 4** do protokołu). Przewodnicząca poprosiła o informację od kiedy poszczególni kierownicy pracują w Zakładzie Aktywności Zawodowej w Gryfinie, ponieważ pani, której dotyczy skarga jest w nim zatrudniona od początku istnienia.

Kierownik działu niszczenia dokumentów – Edward Kasendra powiedział, że pracuje od początku powstania PZAZ w Gryfinie tj. grudnia 2018 r.

Kierownik działu usług krawieckich – Izabela Rzeźnicka powiedziała, że również od początku.

Kierownik strzelnicy sportowej – Andrzej Grenda powiedział, że został zatrudniony cztery miesiące po powstaniu PZAZ w Gryfinie.

Kierownik działu sprzątania i pielęgnacji zieleni – Agnieszka Kurpiel powiedziała, że pracuje od września 2019.

Kierownik działu produkcji podpałki – Wojciech Janiak powiedział, że jest pracownikiem zakładu od lutego 2021 roku.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska poprosiła o zabranie głosu kierowników jakie mają zdanie na temat pracy osoby, której dotyczy skarga w Powiatowym Zakładzie Aktywności Zawodowej w Gryfinie. Przewodnicząca poprosiła o informację, czy według kierowników jest szansa na znalezienie takiego stanowiska pracy, które wykorzystałoby potencjał osoby, której dotyczy skarga i nie kolidowałoby z jej niepełnosprawnością ruchową.

Kierownik działu niszczenia dokumentów – Edward Kasendra powiedział, że wydaje się mu, iż PZAZ w Gryfinie spróbował wszystkich możliwych sposobów na to, by osoba, której dotyczy skarga mogła wykonywać pracę, jednakże jej niepełnosprawność w znacznym stopniu uniemożliwia podjęcie jakichkolwiek działań.

Kierownik działu usług krawieckich – Izabela Rzeźnicka powiedziała, że nie zna na tyle predyspozycji osoby, której dotyczy skarga, by móc wypowiedzieć się w tym zakresie, ponieważ pracują na innych działach. Kierownik podkreśliła jednak, że przy dobrych chęciach na pewno znalazłaby się szansa na pozostanie osoby, której dotyczy skarga w strukturach Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej.

Kierownik działu produkcji podpalki – Wojciech Janiak powiedział, że zakres prac jakimi dysponuje PZAZ w Gryfinie nie pozwala na pozostawienie osoby, której dotyczy skarga w strukturach zakładu. Kierownik powiedział, że sam osobiście próbował przystosować stanowisko pracy pod niepełnosprawność osoby, której dotyczy skarga, jednak jej ograniczenia ruchowe to uniemożliwiają. Kierownik działu powiedział, że osoba, której dotyczy skarga nie ma możliwości, ani tworzyć silikonowych nakładek do mebli, ani porządkować zieleni.

Radna Agnieszka Gralak zapytała dlaczego więc doszło do przedłużenia umowy z osobą, której dotyczy skarga po okresie próbnym, który wynosił trzy miesiące.

Kierownik działu niszczenia dokumentów – Edward Kasendra odpowiedział, że nikt z kierowników nie posiada takiej wiedzy i odpowiedzi należałoby oczekiwać od dyrektora PZAZ w Gryfinie.

Kierownik działu pakowania i konfekcjonowania – Monika Bielecka powiedziała, że inwestowanie w osobę, której dotyczy skarga i która porusza się na wózku inwalidzkim,

pod względem ruchowym jest błędem. Kierownik powiedziała, że osoba, której dotyczy skarga ma ogromny potencjał pod względem intelektualnym i z jej punktu widzenia, to w tę stronę należałoby podjąć działania zmierzające do aktywizacji zawodowej. Pani Bielecka dodała, że jest terapeutą zajęciowym i tematyka osób niepełnosprawnych i „wyciągania z nich tego, co najlepsze”, w celu rozwoju mocnych stron pod względem personalnym i zawodowym jest czymś, czym zajmuje się zawodowo i ten potencjał dostrzega w osobie, której dotyczy skarga. Dodała również, że na uczelni na której obecnie studiuje jest osobą z niepełnosprawnością identyczną jak u osoby której dotyczy skarga i mimo porażenia i problemów z komunikacją doskonale daje sobie radę i się rozwija, ale wymaga to też zaangażowania i odpowiedniego podejścia z tej drugiej strony, w tym wypadku ze strony wykładowców.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska zapytała na jakim stanowisku pani Bielecka widzi osobę, której dotyczy skarga.

Kierownik działu pakowania i konfekcjonowania – Monika Bielecka odpowiedziała, że po doposażeniu stanowiska pani, której dotyczy skarga, mogłaby zajmować się wyszukiwaniem ofert, wysyłką korespondencji. Kierownik powiedziała również, że wie, iż osoba której dotyczy skarga sprawnie porusza się po Facebooku.

Kierownik działu niszczenia dokumentów – Edward Kasendra powiedział, że jeśli chodzi o sytuację finansową PZAZ w Gryfinie, to kładziony jest duży nacisk na jego zarobek i nie stać dyrekcji na tworzenie stanowisk specjalnie pod jedną osobę. Kierownik powiedział, że jeżeli chodzi o komputer, to nie jest przekonany czy sobie poradzi i nie można sobie pozwolić na zabawę w dostosowywanie stanowiska pod osobę, której dotyczy skarga.

Kierownik działu pakowania i konfekcjonowania – Monika Bielecka odpowiedziała, że aktywizacja zawodowa niepełnosprawnej młodej kobiety nie jest zabawą i jest w szoku, że współpracownik używa takich sformułowań.

Kierownik działu sprzątania i pielęgnacji zieleni - Agnieszka Kurpiel powiedziała, że wszyscy kierownicy zakładu mają świadomość, że są pracownicy dużo bardziej sprawni od osoby, której dotyczy skarga, ale są niewydajni, jednakże z jakichś względów są chronieni i nie pracują w pełni. Kierowniczką powiedziała, że nie rozumie dlaczego nie dać szansy

osobie, której skarga dotyczy, która bardzo chce pracować, zaś przebywanie w Powiatowym Zakładzie Aktywności Zawodowej w Gryfinie, to całe jej życie. Pani Kurpiel powiedziała, że trzeba spojrzeć na sprawę cyt. „po ludzku”, że są do wykorzystania środki z ZFA (*zakładowego funduszu aktywności*) i można by wysłać niepełnosprawnego ruchowo pracownika na szkolenie celem przyuczenia do innej czynności, umysłowej jak np. obsługa komputera, programów komputerowych. Kierownik działu sprzątanía podkreśliła, że posiada wiedzę, iż jeśli osoba, której dotyczy skarga zostanie zwolniona, to podda się próbie samobójczej i nie jest pewna czy koledzy kierownicy chcą żyć ze świadomością, że do tego faktu się przyczynili.

Kierownik działu niszczenia dokumentów – Edward Kasendra powiedział, że jeśli Pan Starosta i Pani Starościna wykażą dobrą wolę i odpuszczą dochody Powiatowemu Zakładowi Aktywności Zawodowej w Gryfinie, to jak najbardziej mogą się bawić.

Kierownik działu sprzątanía i pielęgnacji zieleni - Agnieszka Kurpiel powiedziała, że aktywizacja zawodowa osób niepełnosprawnych nie jest zabawą a pracą.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska zapytała czy kierownicy posiadają taką wiedzę, czy jakakolwiek osoba, która opuściła PZAZ w Gryfinie znalazła zatrudnienie wśród lokalnych zakładów pracy.

Kierownik działu niszczenia dokumentów – Edward Kasendra powiedział, że żadna z osób nie znalazła zatrudnienia, ponieważ zakłady nie są chętne do przyjmowania osób niepełnosprawnych.

Kierownik działu pakowania i konfekcjonowania – Monika Bielecka powiedziała, że całkowicie nie zgadza się z przedmówcą. Problem nie leży po stronie potencjalnych pracodawców, a występuje wśród osób niepełnosprawnych, ponieważ przywiązują się oni do środowiska ich otaczającego, nie lubią zmian i woleliby pozostać w Powiatowym Zakładzie Aktywności Zawodowej w Gryfinie gdzie przebywają wśród osób, które znają i robią rzeczy, których się nauczyły i czują się w nich pewnie.

Kierownik działu sprzątanía i pielęgnacji zieleni - Agnieszka Kurpiel powiedziała, że jeśli chodzi o „jej dział” to ponad połowa pracowników jest gotowa do podjęcia zatrudnienia na

wolnym rynku pracy, jednakże tak jak powiedziała przedmówczyni, osoby niepełnosprawne nie chcą opuścić środowiska i współpracowników, z którymi się żyli.

Radna Aleksanda Misiuna – Gólcz zapytała czy wszyscy kierownicy przed podjęciem pracy w Powiatowym Zakładzie Aktywności Zawodowej w Gryfinie pracowali z osobami niepełnosprawnymi i czy do takiej pracy są przygotowani poprzez np. odbycie odpowiednich kursów.

Kierownik działu usług krawieckich – Izabela Rzeźnicka powiedziała, że przed podjęciem pracy w PZAZ w Gryfinie nie miała styczności z osobami niepełnosprawnymi. Pierwszą styczność z osobami niepełnosprawnymi pani Rzeźnicka miała w momencie, gdy pod patronatem Cechu Rzemiosł w Gryfinie prowadziła kurs krawiectwa dla osób niepełnosprawnych i wraz z nimi zatrudniła się w zakładzie z początkiem jego istnienia. Kierownik działu podkreśliła, że od tamtego czasu widzi ogromny rozwój wśród swoich pracowników i ich radość z faktu, że pracują w Powiatowym Zakładzie Aktywności Zawodowej w Gryfinie i dano im szansę na naukę nowych rzeczy.

Kierownik działu niszczenia dokumentów – Edward Kasendra powiedział, że pracował wcześniej z osobami niepełnosprawnymi i ma przygotowanie w tym zakresie, dodatkowo przez miesiąc zajmował się osobą, której dotyczy skarga, ponieważ opiekował się działem produkcji podpałki. Kierownik powiedział, że uważa, iż na chwile obecną nie ma miejsca w Zakładzie Aktywności Zawodowej w Gryfinie dla osoby, której skarga dotyczy.

Radna Aleksanda Misiuna – Gólcz zapytała czy kierownik zna treść orzeczenia o niepełnosprawności osoby, której dotyczy skarga.

Kierownik działu niszczenia dokumentów – Edward Kasendra powiedział, że nie wie jakie dokładnie niepełnosprawności ma osoba, której skarga dotyczy.

Radna Aleksanda Misiuna – Gólcz powiedziała, że osoba, której dotyczy skarga cierpi na czterokończynowe porażenie więc przydzielanie jej do jakichkolwiek zadań ruchowych, nawet jak sortowanie patyczków jest błędem i kierownik, który podkreśla, że miał wcześniej styczność z osobami niepełnosprawnymi powinien ten fakt dostrzec.

Kierownik działu niszczenia dokumentów – Edward Kasendra odpowiedział, że nie przygotował się do posiedzenia Komisji pod względem takich szczegółów i uważa, że w tym momencie jest łapany za słówka.

Radna Aleksanda Misiuna – Gólc powiedziała, że jest załamana faktem, że niektórzy z kierowników pracują z osobą, która dotyczy skarga od początku, nie znają jej mocnych stron, ani ograniczeń ruchowych związanych z niepełnosprawnością i nie wykazują chęci znalezienia innych, mocnych stron, które można wykorzystać i rozwijać. Radna zauważyła, że kierownicy na początku istnienia Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej w Gryfinie wkładali serce w swoją pracę i cechowała ich wielka empatia, a teraz zauważa wielką zmianę w ich nastawieniu.

Kierownik działu niszczenia dokumentów – Edward Kasendra odpowiedział, są straszne naciski z góry, by zarabiać coraz więcej i, niestety, w jego odczuciu PZAZ w Gryfinie zaczął być zakładem nie dla osób niepełnosprawnych, tylko zakładem przemysłowym.

Radna Aleksanda Misiuna – Gólc zapytała czy faktycznie zakład jest tak obłożony pracą, że nie wyrabia się z np. produkcją podpałki, ponieważ ma tyle zleceń od kontrahentów.

Kierownik działu niszczenia dokumentów – Edward Kasendra odpowiedział, że podpałka w ogóle nie cieszy się zainteresowaniem, dlatego osoba, której dotyczy skarga nie ma zajęcia.

Kierownik działu produkcji podpałki – Wojciech Janiak powiedział, że zanim podjął pracę w PZAZ w Gryfinie, nigdy nie miał styczności z osobami niepełnosprawnymi ani nie odbył żadnych kursów.

Kierownik strzelnicy sportowej – Andrzej Grenda powiedział, że pracował z osobami niepełnosprawnymi na wiele lat przed rozpoczęciem pracy w PZAZ w Gryfinie – organizował wiele treningów, konkursów jak również pracownikiem strzelnicy w PZAZ w Gryfinie jest jego niepełnosprawny podopieczny.

Radna Aleksanda Misiuna – Gólc powiedziała, że kojarzy o którym wychowanku mówi kierownik i gratuluje mu świetnego przygotowania osoby niepełnosprawnej do Gali Sportu w której wziął udział.

Kierownik strzelnicy sportowej – Andrzej Grenda podziękował.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska podsumowała, że po dyskusji wynika, że zdania kierowników są mocno podzielone – niektórzy twierdzą, że po stworzeniu nowego stanowiska pracy przez dyrekcję PZAZ w Gryfinie, osoba, której dotyczy skarga, mogłaby pozostać pracownikiem zakładu i wykorzystywać swój potencjał umysłowy; z kolei druga część kierowników nie widzi miejsca w PZAZ dla pani o której toczy się dyskusja.

Kierownik działu pakowania i konfekcjonowania – Monika Bielecka powiedziała, że trzeba by zadać sobie podstawowe pytanie: czy naprawdę nieprzedłużenie umowy z osobą, którą dotyczy skarga nagle wpłynie na fakt, że PZAZ w Gryfinie wygeneruje co miesiąc większy dochód? Kierownik powiedziała, że to nie wina osoby, której dotyczy skarga, że zakład ma problemy z wyrobieniem normy, ale niewłaściwego zarządzania. To kierownicy powinni na pierwszym miejscu dawać z siebie 100 %, ponieważ to w ich obowiązku leży planować działania i angażować osoby niepełnosprawne do takich czynności i w taki sposób, by przynosiły zarobek dla zakładu. Pani Bielecka dodała, że takie podejście do niepełnosprawnych pracowników, jakie prezentują jej niektórzy współpracownicy jest niedopuszczalne, szczególnie w miejscu, które nastawione jest na aktywizację tej grupy osób.

Radna Agnieszka Gralak skierowała pytanie do kierownika strzelnicy czy nie widzi szans na to, by osoba której dotyczy skarga pomagała mu na dziale poprzez np. wysyłanie ofert do szkół.

Kierownik strzelnicy sportowej – Andrzej Grenda odpowiedział, że z wiedzy którą posiada, to osoba której dotyczy skarga ma problem z niewyraźną mową, co mogłoby uniemożliwić kontakt bezpośredni z potencjalnymi zainteresowanymi, jednak samo przygotowanie takich ofert na komputerze, jak najbardziej wchodziłoby w grę, jeśli pracownica została by przeszkolona i przygotowana pod tym kątem. Kierownik zauważył jednak, że byłoby to zajęcie bardzo krótkotrwałe, ponieważ szkół na terenie Powiatu nie ma aż tak wiele, a nie można co chwilę zarzucać ich propozycjami współpracy. Dodał również, że osoba, która tworzy oferty dotyczące strzelnicy powinna mieć sporą wiedzę w zakresie broni i amunicji, czego pani, której dotyczy skarga nie ma.

Radny Bartosz Biegus zauważył, że w treści skargi skarżąca podnosi, iż w PZAZ w Gryfinie nieprzestrzegane są normy czasowe dotyczące rehabilitacji. Członek Komisji poprosił kierowników o wypowiedzenie się w tej kwestii i odpowiedź na pytanie: jak długo każdego dnia trwa rehabilitacja w zakładzie?

Kierownik działu pakowania i konfekcjonowania – Monika Bielecka powiedziała, że jej podopieczni, pracownicy działu potrafili być pozostawieni bez jakiegokolwiek rehabilitacji przez okres co najmniej trzech miesięcy.

Radny Bartosz Biegus zapytał czy problem był zgłaszany dyrektorowi zakładu.

Kierownik działu pakowania i konfekcjonowania – Monika Bielecka odpowiedziała, że tak, zgłaszała ten problem z innymi kierownikami i pani dyrektor powiedziała, że sprawę pracownicy mają załatwić między sobą. Kierownik dodała, że wyjaśnienie sprawy z technikiem fizjoterapii zatrudnionym w Powiatowym Zakładzie Aktywności Zawodowej w Gryfinie było niemożliwe, ponieważ miała ona nakładane przez dyrektora inne zajęcia, niezwiązane z rehabilitacją. Pani Bielecka powiedziała, że jest to kolejna rzecz w PZAZ w Gryfinie z którą nie może się zgodzić, ponieważ zaniechanie lub przerwanie rehabilitacji przekreśla całą wcześniej wykonaną w tym względzie pracę, skutkuje regresem i pogorszeniem się stanu zdrowia, , gdy nie są oni właściwie rehabilitowani bądź zbywa się ich spacerem, który według niej nie jest formą rehabilitacji dostosowaną do ich indywidualnych potrzeb i taką, którą powinien oferować zakład pracy.

Kierownik działu usług krawieckich – Izabela Rzeźnicka powiedziała, że wśród jej pracowników również pojawił się problem z rehabilitacją i podjęła rozmowy z technikiem rehabilitacji, jednakże otrzymała informację, że ze względu na trwającą pandemię COVID-19 zajęcia nie będą się odbywać. Pani Rzeźnicka podkreśliła, że według niej odkażenie urządzeń po wykonanej pracy nie powinno być argumentem do zaprzestania zajęć rehabilitacyjnych wśród pracowników niepełnosprawnych. Dodała również, że jeden z jej pracowników sam udaje się na rehabilitację nie zważając na to czy pani rehabilitantka jest obecna, zaś pracownice, którym pani kierownik przypomina o rehabilitacji idą na zajęcia tzw. odpoczynkowe.

Radny Bartosz Biegus zapytał czy rehabilitantka jest zatrudniona w Powiatowym Zakładzie Aktywności Zawodowej w Gryfinie na stałe i ma po prostu zlecane inne czynności przez dyrektora, czy może jest zatrudniona na umowę zlecenie?

Kierownik działu usług krawieckich – Izabela Rzeźnicka odpowiedziała, że nie ma wglądu do umów innych pracowników, ale wydaje się jej, że rehabilitantka jest zatrudniona na stałe na umowę o pracę na pełen etat.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska zapytała czy kierownicy posiadają wiedzę na temat tego, co robi pani rehabilitantka w zakładzie skoro nie zajmuje się rehabilitacją osób niepełnosprawnych nawet po trzy miesiące.

Kierownik działu usług krawieckich – Izabela Rzeźnicka odpowiedziała, że z tego co jej wiadomo, pani rehabilitantka sprząta cmentarze gdy są zlecenia sezonowe od kontrahentów, sprząta również halę widowiskowo – sportową, tak samo jak kierownicy innych działów. Pani Rzeźnicka powiedziała, że sama brała udział w pracach porządkowych na cmentarzu, gdy nie było innych osób, które opiekowały by się w tym czasie niepełnosprawnymi pracownikami z działu sprzątania.

Radny Bartosz Biegus zauważył, że „zasłanianie się” pandemią jest niedorzeczne w momencie, gdy pani rehabilitantka nie jest zatrudniona z firmy zewnętrznej i nie dojeżdża na czas rehabilitacji do zakładu, a pozostaje jego stałą, integralną częścią, ponieważ pracuje tam na pełen etat i codziennie przebywa wśród tych samych współpracowników.

Kierownik działu sprzątania i pielęgnacji zieleni Agnieszka Kurpiel powiedziała, że w momencie gdy pracowała w PZAZ w Gryfinie, a nie przebywała na zwolnieniu lekarskim, to występował problem z rehabilitacją, a raczej jej brakiem. Kierownik powiedziała, że od września 2020 r. Rehabilitacji nie było na żadnym z działów do momentu, aż trzy miesiące temu przeszła na zwolnienie lekarskie. Pani Kurpiel pokreśliła, że niejednokrotnie były kłótnie w zakładzie o prawa swoich niepełnosprawnych pracowników do rehabilitacji, jednak nigdy nie przyniosło to pożądanych efektów.

Kierownik działu niszczenia dokumentów – Edward Kasendra odpowiedział, że pracownicy działu nigdy nie zgłaszali problemów z brakiem rehabilitacji, jednak nie są

zbyt chętni do jej odbywania i kierownik niejednokrotnie musi namawiać pracowników do wzięcia w niej udziału. Pan Kasendra podkreślił, że wszystko odbywa się zgodnie z kodeksem pracy – zarówno długość i częstotliwość przerw, jak i rehabilitacji. Kierownik dodał również, że zatrudniając się dwa i pół roku temu w Powiatowym Zakładzie Aktywności Zawodowej w Gryfinie był nastawiony na to, że będzie pracował z osobami niepełnosprawnymi i przygotowywał ich na otwarty rynek pracy, ale rozczarował się już po pół roku, bo realia są takie, że w PZAZ trzeba zarobić pieniądze i nikogo ni interesuje nic więcej. Kierownik podkreślił, że pani dyrektor jest cały czas rozliczana i Radni dobrze wiedzą, że jeśli nie pracownicy nie wyrobią odpowiedniej ilości pieniędzy, to PZAZ-u w Gryfinie nie będzie. Pan Kasendra dodał, że wobec powyższego Powiatowy Zakład Aktywności Zawodowej w Gryfinie musi nastawiać się na takie osoby niepełnosprawne, które będą zarabiał.

Radny Bartosz Biegus powiedział, że nie przyjmuje takiego wyjaśnienia w kwestii braku rehabilitacji, ponieważ dyrektor powinna znaleźć inne rozwiązanie dotyczące wypracowywania dochodów zakładu, a nie pozbawiać niepełnosprawnych pracowników rehabilitacji, kosztem powierzenia rehabilitantce zadań przynoszących zyski materialne.

Kierownik działu usług krawieckich – Izabela Rzeźnicka odpowiedziała, że PZAZ w Gryfinie powinien dobierać zespół pracowników podobnie jak robi to PZAZ w Goleniowie – na konkretną liczbę osób niepełnosprawnych przypada konkretna liczba osób pełnosprawnych, a może wtedy niektóre problemy organizacyjne by się rozwiązały.

Kierownik działu niszczenia dokumentów – Edward Kasendra odpowiedział, że na dzień dzisiejszy wielu pracowników jest na długoterminowym zwolnieniu lekarskim i ci, którzy pracują muszą wyrabiać normę zarówno za siebie, jak i tych nieobecnych, w związku z czym każdy podejmuje się realizacji różnych zleceń, nawet niezwiązanych z jego działem i tak samo ma to miejsce w przypadku pani rehabilitantki.

Radny Bartosz Biegus zauważył, że w skardze jest również mowa o dyskryminacji niepełnosprawnej pracownicy podczas wyjazdów integracyjnych. Członek Komisji poprosił o odniesienie się kierowników do tych zarzutów.

Kierownik działu niszczenia dokumentów – Edward Kasendra odpowiedział, że był organizowany spływ kajakowy i w tym przypadku wszystkie osoby poruszające się na wózku musiały zrezygnować.

Kierownik działu sprzątania i pielęgnacji zieleni - Agnieszka Kurpiel powiedziała, że był organizowany wyjazd do Giżycka na żagle, jednakże z posiadanych informacji wie, że mamie osoby, której skarga dotyczy było sygnalizowane, że nie ma tam warunków dla jej córki, ale jeśli chcą wziąć udział, to muszą udać się własnym samochodem, co według kierownik jest nieprawdą, ponieważ nocleg był zapewniony na terenie Zespołu Szkół Specjalnych i warunki lokalne nie stwarzały barier.

Kierownik działu pakowania i konfekcjonowania – Monika Bielecka powiedziała, że świetnym przykładem dyskryminacji osoby, której dotyczy skarga będzie wyjście niepełnosprawnych pracowników do fryzjera. Kierownik powiedziała, że pani, której dotyczy skarga nie została zabrana, podobno powodem był fakt, iż zakład fryzjerski znajduje się na piętrze co uniemożliwiło osobie poruszającej się na wózku dostanie się do zakładu fryzjerskiego. Pani Bielecka zauważyła, że jeśli organizowane jest coś dla osób niepełnosprawnych i ogłaszany jest konkurs ofert, to w momencie wyboru oferty powinny być brane pod uwagę niepełnosprawności jakie posiadają pracownicy czyli np. fakt, że poruszają się na wózku, a potencjalny świadczeniodawca nie posiada windy w budynku. Kierownik podkreśliła, że jeśli dyrekcji zależało na ofercie konkretnego zakładu fryzjerskiego, to można było zorganizować jego przyjazd na teren Powiatowego Centrum Aktywności Zawodowej w Gryfinie celem uniknięcia barier po stronie np. architektonicznej.

Radna Agnieszka Gralak powiedziała, że jeśli dyrektor PZAZ w Gryfinie zauważyła problem z zabieraniem osoby niepełnosprawnej, która potrzebuje dodatkowej opieki, na jakiegokolwiek wyjście, to w Zespole Szkół Ponadpodstawowych przy ul. Łużyckiej istnieje prężnie działający wolontariat uczniów czy Polski Czerwony Krzyż w którym Radna działa, i bardzo chętnie zorganizuje współpracę w tym zakresie. Dodatkowo członkini Komisji zapytała ilu niepełnosprawnych pracowników w Powiatowym Zakładzie Aktywności Zawodowej w Gryfinie posiada umowę na czas nieokreślony.

Kierownik działu niszczenia dokumentów – Edward Kasendra odpowiedział, że to pytanie trzeba by skierować do pani kadrowej, jednak jeśli chodzi o jego dział i pracowników, to posiada informację, że wszystkim umowy zostały przedłużone.

Kierownik działu sprzątanía i pielęgnacji zieleni - Agnieszka Kurpiel powiedziała, że w jej dziale nikt nie ma umowy na stałe, a pracownicy chodzą zestresowani, ponieważ zbliżają się końce ich umów i nie mają żadnej informacji czy planuje się ich przedłużenie, a zgodnie z prawem musiały by to być umowy na stałe.

Radna Agnieszka Gralak zadała pytanie czy kierownicy uważają, że są zgranym zespołem i dobrze im się ze sobą współpracuje, ponieważ ich współpraca ma bezpośredni wpływ na samopoczucie pracowników.

Kierownicy wspólnie odpowiedzieli, że nie jest to pytanie dotyczące bezpośrednio osoby, której skarga dotyczy.

Kierownik działu sprzątanía i pielęgnacji zieleni - Agnieszka Kurpiel dodała, że kadra kierownicza jest podzielona na dwie grupy, co wcześniej nie miało miejsca, a komfort pracy znacznie się obniżył przez co przebywa na zwolnieniu lekarskim od psychiatrii, ponieważ była dyskryminowana i pomawiana przez co nie wytrzymała nerwowo presji grupy.

Z powodu problemów technicznych posiedzenie opuściła Przewodnicząca Komisji – Teresa Sadowska, pozostali członkowie Komisji (4/4) jednogłośnie wybrali Radną Aleksandrę Misiunę – Gólcza do pełnienia zastępstwa na czas nieobecności Przewodniczącej Komisji.

Wobec wyczerpania pytań do zaproszonych gości posiedzenie opuścili kierownicy poszczególnych działów w Powiatowym Zakładzie Aktywności Zawodowej w Gryfinie – Izabela Rzeźnicka, Monika Bielecka, Agnieszka Kurpiel, Edward Kasendra, Wojciech Janiak i Andrzej Grenda.

Od tego momentu w posiedzeniu uczestniczyła pani [zanonimizowano] – strona skarżąca.*

Radna Aleksandra Misiuna – Gólcza w imieniu nieobecnej Przewodniczącej Komisji poprosiła o zabranie głosu przez stronę skarżącą.

Osoba skarżąca powiedziała, że według niej Powiatowy Zakład Aktywności Zawodowej w Gryfinie powstał dla osób niepełnosprawnych, a okazał się obozem pracy, zaś osoby tam pracujące są dyskryminowane, wykorzystywane, pozbawia się ich przerw na posiłki, pozbawia się ich rehabilitacji, która w PZAZ miała być, a której nie ma i odnosi wrażenie, że postanowiono córkę zwolnić, ponieważ uważa się ją za pracownika niewydajnego.

Radna Aleksandra Misiuna – Gólcz zapytała którą z kolei umowę z Powiatowym Zakładem Aktywności Zawodowej w Gryfinie posiada córka.

Osoba skarżąca powiedziała, że drugą. Pierwsza była na trzy miesiące, zaś druga do 25 sierpnia 2021 r.

Radna Aleksandra Misiuna – Gólcz zapytała czy pani dyrektor wspominała, że istnieje możliwość, że córce nie zostanie przedłużona druga umowa po upływie jej czasu w momencie, gdy została zawierana.

Osoba skarżąca odpowiedziała, że nie.

Radna Aleksandra Misiuna – Gólcz poprosiła o informację od jakiego czasu córka nie ma regularnej rehabilitacji w zakładzie.

Osoba skarżąca odpowiedziała, że odkąd odeszła pierwsza rehabilitantka i lekarz, który zalecał jaką formę rehabilitacji indywidualnej stosować u poszczególnych pracowników. Pani powiedziała, że sprzęty do rehabilitacji są na bieżąco kupowane, co zauważyła niejednokrotnie będąc w PZAZ w Gryfinie w celach pielęgnacyjnych przy swojej córce, jednak nie jest pewna, czy rehabilitantka, która ma wykształcenie tylko techniczne, ma uprawnienia do korzystania z laserów czy specjalistycznych lamp. Osoba skarżąca powiedziała również, że miała miejsce sytuacja w której została wezwana do córki celem zmiany pampersa, a tej czynności może dokonać tylko na kozetce. W momencie udania się do Sali przeznaczonej do rehabilitacji, bo tylko tam znajduje się kozetka, otrzymała z córką informację od pani rehabilitantki, że muszą chwilę poczekać, ponieważ trwa zabieg. Po upływie 12 minut z gabinetu wyszły pani rehabilitantka oraz osoba zatrudniona w kuchni. Osoba wnosząca skargę podkreśliła, że nie była to jednorazowa sytuacja, gdyż usługi rehabilitacyjne na terenie zakładu były świadczone dla osób niebędących niepełnosprawnymi

pracownikami PZAZ w Gryfinie i zgłosiła ten fakt dyrektorowi jednostki. W odpowiedzi usłyszała, że dyrektor nie posiada wiedzy na ten temat, by ktoś nieuprawniony korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych, natomiast na następny dzień córce zlecone zostało dodatkowe badanie lekarskie, które wykazało, że może ona pracować tylko przez miesiąc ze względu na zły stan zdrowia. Osoba skarżąca poinformowała, że udała się prywatnie na konsultację do lekarza prowadzącego córkę o specjalizacji neurologa i otrzymała zaświadczenie, że jej córka jest zdolna do pracy cały najbliższy rok.

Od tego momentu w posiedzeniu ponownie uczestniczyła Przewodnicząca Komisji – Teresa Sadowska.

Radna Aleksandra Misiuna – Gólcz powiedziała, że na ostatnim posiedzeniu komisja otrzymała informację od dyrektora Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej w Gryfinie, że córka zgłosiła rehabilitantce zakładowej, że w domu doświadcza przemocy i chciałaby zamieszkać w DPS. Radna poprosiła o odniesienie się do tych słów przez mamę, osobę skarżącą PZAZ.

Osoba skarżąca odpowiedziała, że córka przyjęła się do PZAZ w Gryfinie w stanie fizycznym i psychicznym lepszym, a niżeli jest teraz. W domu zachowywała się normalnie, jednak w momencie, gdy ostatnio miała jechać do Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej w Gryfinie stawała się nerwowa. Osoba skarżąca podkreśliła, że pracownicy PZAZ w Gryfinie zachowują się nieprofesjonalnie, ponieważ proponują córce wyjazd integracyjny do Giżycka, który ma się odbyć 31 sierpnia 2021 r. w momencie, gdy córka ma umowę do 25 sierpnia i może to mieć bezpośredni wpływ na złe samopoczucie córki. Pani potwierdziła, że córka wspominała, że chciałaby pójść do DPS-u, jednak miała odczucie, że córka nie do końca jest świadoma tego, co mówi, więc skonsultowała jej stan z lekarzem psychiatrą czy leki psychotropowe, które zażywa córka nie kolidują z innymi lekami. Okazało się, że leki ze sobą nie współgrają przez co doprowadzały do manii i ataków padaczki.

Radna Aleksandra Misiuna – Gólcz zapytała czy osoba skarżąca odnosi wrażenie, że jej córka źle czuje się w Powiatowym Zakładzie Aktywności Zawodowej w Gryfinie.

Osoba skarżąca odpowiedziała, że w tym momencie córka nie jeździ do zakładu pracy, ponieważ z przyczyn zdrowotnych i planowanej hospitalizacji nie może zapewnić jej

transportu i opieki na czas wykonywanej pracy. Osoba skarżąca dodała, że rehabilitantka zakładowa namawia jej córkę, by ta wyraziła zgodę i na miesiąc udała się do DPS-u, żeby pani wnosząca skargę powróciła do zdrowia, jednak ten pomysł nie podoba się osobie wnoszącej skargę, ponieważ córka jest już po jednej próbie samobójczej i nie chce jej na stałe oddawać pod opiekę osób trzecich. Osoba skarżąca powiedziała, że na chwilę obecną opiekę nad jej córką będzie sprawował mąż i siostra. Osoba skarżąca dodała, że próba samobójcza córki miała miejsce w momencie, gdy urzędnicy z poradni pedagogiczno-psychologicznej zmienili córcie orzeczenie o niepełnosprawności z umiarkowanego na lekkie, czego konsekwencją była niemożność dostania się do szkoły przysposabiającej.

Radna Aleksandra Misiuna – Gólcz zapytała czy próba samobójcza miała miejsce w momencie, gdy córka była pracownicą Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej w Gryfinie.

Osoba skarżąca odpowiedziała, że nie, sytuacja miała miejsce wcześniej, gdy córka przez złe orzeczenie o niepełnosprawności nie mogła dostać się na pierwszy rok do szkoły przyspasabiającej i poczuła się niechciana, odrzucona, bez pomysłu na życie, z perspektywą zamknięcia w domu, a jest osobą bardzo aktywną społecznie.

Radna Aleksandra Misiuna – Gólcz zapytała czy w odczuciu osoby skarżącej bycie pracownikiem Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej w Gryfinie daje córce poczucie spełnienia i motywację do życia i widzi szanse na to, by córka nadal mogła pracować w miejscu, w którym pracowała.

Osoba skarżąca odpowiedziała, że tak i po spotkaniu z dyrektorem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie, które zorganizowała pani Wicestarosta Gryfiński – Ewa Dudar, jest pewna, że można by utworzyć w PZAZ w Gryfinie stanowisko dostosowane do predyspozycji jej córki, ponieważ umieszczanie jej w różnych działach i przydzielanie jej zadań na godzinę, dwie nie daje pełnego obrazu czy córka nadaje się do wykonywania danego zadania na stałe. Dodatkowo osoba skarżąca wspomniała, że córka bardzo chwaliła sobie pracę w Powiatowym Zakładzie Aktywności Zawodowej w Gryfinie, ponieważ ma tam niepełnosprawnych przyjaciół i przebywanie w zakładzie daje jej poczucie spełnienia i niezależności finansowej Osoba skarżąca zauważyła, że córka chodziła kiedyś na Warsztaty

Terapii Zajęciowej i nie widziała w niej zadowolenia, a wręcz regres pod względem rozwoju, zaś praca w PZAZ w Gryfinie niesamowicie motywuje ją do działania i życia.

Radna Aleksandra Misiuna – Gólcz zapytała czy na spotkaniu z dyrektorem PZAZ w Gryfinie i dyrektorem PCPR w Gryfinie pani otrzymała informację o możliwości pozyskania środków na zakup laptopa dla niepełnosprawnej córki.

Osoba skarżąca odpowiedziała, tak, jednakże że dopiero kilka dni temu dostała informację jakie konkretnie dokumenty ma złożyć do programu Aktywny Samorząd i jest szansa, że córka dostanie taki komputer, który jest przystosowany do jej niepełnosprawności.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska zapytała kto podpowiedział pani o możliwości pozyskania środków na zakup komputera dla córki.

Osoba skarżąca odpowiedziała, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie, pani Bożena Stawiarska.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska zapytała czy według pani wnoszącej skargę jej córka poradziłaby sobie z codzienną pracą przy komputerze jeśli dyrektor zakładu stworzyłby dla niej takie stanowisko.

Osoba skarżąca odpowiedziała, że tak, ponieważ córka ma ukończone kursy, jednak ważnym aspektem było by dostosowanie stanowiska pod córkę, ponieważ ma ona zaburzenia mowy, oraz lewą rękę całkowicie wyłączoną z funkcji motorycznych więc specjalistyczna nakładka do klawiatury jest niezbędna.

Radna Agnieszka Gralak zapytała jakie kursy ukończyła córka.

Osoba skarżąca odpowiedziała, że kursy jakie posiada córka to m.in.: produkcji podpałki ekologicznej, komputerowy organizowany przez Cech Rzemiosł w Gryfinie, poczucia własnej wartości. Dodatkowo osoba, której dotyczy skarga potrafi korzystać z Facebooka, gdzie posiada swój profil oraz korzystać z programu Word gdzie niejednokrotnie pisała listy do swoich idoli.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska zapytała czy osoba, której dotyczy skarga jest świadoma, że niedługo kończy się jej umowa.

Osoba skarżąca odpowiedziała, że tak, córka jest świadoma i otrzymała ogólny zakaz mówienia o tym niepełnosprawnym współpracownikom, żeby nie martwili się tym, że ich koleżanka odejdzie. Osoba skarżąca dodała również, że w momencie otwierania Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej w Gryfinie czuła, że tętniło tam życie, pracownicy cieszyli się, że będą niezależni finansowo i będą coś robić, uczyć się nowych rzeczy, a teraz są oni pozbawiani przerw i rehabilitacji i pracują na akord. Osoba skarżąca podkreśliła, że niejednokrotnie jej córce od czasu rehabilitacji były odliczane minuty, które zostały poświęcone na czynności higieniczne względem córki. Pani podkreśliła również, że nie rozumie na jakiej podstawie jej córce ostatnimi czasy zaczęto prowadzić rehabilitację przy użyciu lampy, w momencie, gdy nie wie kto i na jakiej podstawie zlecił taki Indywidualny Program Rehabilitacji i dlaczego wykonuje go osoba, która nie posiada do tego uprawnień. Dodatkowo wspomniała, że niejednokrotnie była świadkiem płaczu pracowników z działu podpałki, a pytając jaki jest powód ich niezadowolenia słyszała, że panie rehabilitantka i pielęgniarka krzyczą na pracowników i zastraszają ich, że jeśli nie wykonają swojej pracy, to zostaną zwolnione. Osoba skarżąca podkreśliła również, że niejednokrotnie córka zgłaszała jej, że podpisuje jakieś puste listy obecności, bądź dokumenty nie rozumiejąc czego one dotyczą. Ostatnimi czasy córka mówiła również, że otrzymała informację, że jej umowa jest nieprawidłowa i będzie konieczność jej zmiany. Osoba skarżąca w obawie, że córka znów podpisze coś, czego nie rozumie, zdecydowała, że na chwilę obecna córka nie będzie jeździć do Zakładu Aktywności Zawodowej.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska zapytała czy osoba skarżąca miała świadomość, że umowa pomiędzy jej córką a PZAZ w Gryfinie może nie zostać przedłużona.

Osoba skarżąca odpowiedziała, że przyjmowała do wiadomości taki scenariusz, jednak nikt z zakładu nie poinformował ich o tym fakcie w momencie zawierania umowy. Pierwszy raz informację o tym, że jej córce nie zostanie przedłużona obecna umowa, osoba skarżąca usłyszała od córki w momencie, gdy córka usłyszała rozmowę pomiędzy dyrektorem PZAZ w Gryfinie, a jednym z kierowników na swój temat. Osoba skarżąca udała się więc do dyrektora zakładu potwierdzić zasłyszane informacje.

Radna Agnieszka Gralak zapytała, czy w momencie jak z córką była zawierana druga umowa dyrektor poinformowała o tym, że obawia się, iż w strukturze zakładu nie znajdzie się miejsce dla jej córki.

Osoba skarżąca odpowiedziała, że nie otrzymała takiej informacji, zaś córka podpisała umowę bez jej obecności i pokazała ją w momencie odbioru z zakładu pracy pod koniec dnia roboczego.

Radny Remigiusz Rzepczak zapytał czy w momencie gdy proponowano córce podjęcie pracy na różnych stanowiskach w poszczególnych działach konsultowano to z mamą, osobą skarżącą.

Osoba skarżąca odpowiedziała, że córka przeszła szkolenie w Jarosławiu i na podstawie uzyskanego zaświadczenia rozpoczęła pracę w Powiatowym Zakładzie Aktywności Zawodowej w Gryfinie, nigdy nie konsultowano z nią wyboru stanowiska na które przenoszono jej córkę, wie, że pracownicy PZAZ w Gryfinie pytali jedynie córkę czy jest chętna do zmiany stanowiska i czy sądzi, że da radę wykonywać czynności, którą planuje się jej powierzyć.

Wobec wyczerpania pytań do osoby skarżącej posiedzenie opuściła pani [zanonimizowano].*

Komisja po wysłuchaniu wszystkich zaproszonych gości postanowiła wypracować stanowiska do poszczególnych zarzutów zawartych w skardze z dnia 28 kwietnia 2021 r. tj.:

1. Brak 60 – minutowej rehabilitacji poza godzinami pracy.

Komisja jednogłośnie stwierdziła, po wysłuchaniu wszystkich kierowników pracujących w Powiatowym Zakładzie Aktywności Zawodowej w Gryfinie, że jasno wybrzmiewa, iż obowiązek rehabilitacyjny w zakładzie jest nieprzestrzegany. Komisja jednogłośnie stwierdziła, że skarga w tym punkcie **jest zasadna**.

2. Obowiązek powołania zespołu programowego w którego skład wchodzi: doradca zawodowy, psycholog i trener pracy.

Komisja, po wysłuchaniu dyrektora Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej w Gryfinie, jednogłośnie stwierdziła, że skarga w tym punkcie **jest niezasadna**, ponieważ zespół programowy w PZAZ w Gryfinie istnieje, zaś Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 17 lipca 2012 roku § 13 sugeruje, a nie nakłada obowiązku na to, jaki powinien być skład zespołu. Niemniej jednak, komisja sugeruje dyrektorowi Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej w Gryfinie zmianę jego składu na taki, jaki sugeruje powyższe Rozporządzenie bądź doszkolenie obecnych członków zespołu, tak, by posiadali sugerowane kompetencje.

3. Wyeliminowanie córki osoby skarżącej z życia kulturalnego poprzez pomijanie jej na wyjazdach i wycieczki.

Komisja jednogłośnie stwierdziła, po wysłuchaniu wszystkich kierowników pracujących w Powiatowym Zakładzie Aktywności Zawodowej w Gryfinie oraz osoby skarżącej, że niepełnosprawna pracownica niejednokrotnie nie była zabierana na wyjścia poza teren zakładu. Dodatkowo komisja stwierdziła, że podczas organizacji wyjść poza teren ośrodka nie były wybierane oferty przystosowane do różnych niepełnosprawności pracowników, a nie powinni być oni pomijani w kwestii integracji społecznej.

Komisja jednogłośnie stwierdziła, że skarga w tym punkcie **jest zasadna**.

4. Korzystanie z pomocy osoby skarżącej przy czynnościach higienicznych świadczonych na rzecz córki zamiast zatrudnienia w tym celu osoby trzeciej ze środków zakładu aktywności zawodowej.

Komisja jednogłośnie stwierdziła, że pomimo, iż Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 17 lipca 2012 roku nie nakłada obowiązku zatrudnienia w PZAZ osoby do pomocy w czynnościach higienicznych, to mamie, czyli sobie skarżącej dyrektor Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej w Gryfinie nie dał wyboru, czy czynności higieniczne ma wykonywać sama, czy wykwalifikowany pracownik zakładu, tym samym osoba skarżąca musiała przez dwa i pół roku ponosić koszty związane z dojazdem i zakupem środków do higieny osobistej za każdym razem gdy PZAZ w Gryfinie zgłosi telefonicznie taką potrzebę. Komisja uważa, że przyjazd osoby skarżącej do córki za każdym razem, gdy była potrzeba był wymuszony przez dyrektora zakładu, który czynności higienicznych wokół niepełnosprawnej pracownicy nie świadczył poprzez wykwalifikowanego pracownika, którego mógł zatrudnić ze środków pochodzących z zakładowego funduszu aktywności,

mając świadomość z jaką niepełnosprawnością przyjmowani są pracownicy i jakiej opieki potrzebują.

Komisja jednogłośnie stwierdziła, że skarga w tym punkcie **jest zasadna**.

5. Niewypełnianie obowiązku szkoleń personelu zakładu

Komisja po dyskusji stwierdziła, że poprzez personel Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej rozumie również jego niepełnosprawnych pracowników, ponieważ zatrudnieni są na umowę o pracę. Po rozmowach z dyrektorem PZAZ w Gryfinie, kierownikami wszystkich działów w PZAZ w Gryfinie oraz osobą skarżącą, komisja jednogłośnie stwierdziła, że nie zauważa, by w omawianej jednostce budżetowej dyrektor diagnozował potrzeby dot. podnoszenia kwalifikacji zawodowej pracowników, szczególnie wśród kierowników w zakresie pracy z osobami niepełnosprawnymi oraz organizował odpowiednie szkolenia. Komisja jednogłośnie zauważyła, że gdyby w Powiatowym Zakładzie Aktywności Zawodowej w Gryfinie był trener pracy, którego zatrudnienie sugeruje § 13 pkt. 2 Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 17 lipca 2012 roku, to takie szkolenia mogłyby się odbywać.

Komisja jednogłośnie stwierdziła, że skarga w tym punkcie **jest zasadna**.

Reasumując, komisja jednogłośnie stoi na stanowisku, że powyższą **skargę należy uznać za zasadną**. W ocenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Dyrektor Powiatowego Zakładu Aktywności Zawodowej w Gryfinie powinien stworzyć dla pani [zanonimizowano]* takie stanowisko, które wykorzystało by jej potencjał umysłowy i odpowiednio je doposażył.

Ad. 5

Sprawy różne, informacje i wnioski

- brak

Na tym posiedzenie zakończono o godz. 11.30.

Protokół sporządziła

Ada Wisławska

Przewodnicząca Komisji

Teresa Sadowska